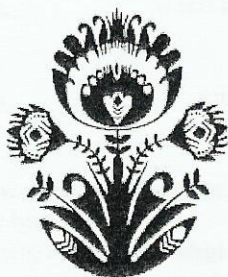


SZCZAWNO-ZDRÓJ – ŻNIN

2017

SPIS PIOSENEK

1. Idziemy w jasną dal
2. Koronne ognisko
3. Jak dobrze nam
4. Korona gór
5. Pieśń zdobywców korony
6. Da moja Łysico
7. Mi do nieba...
8. Gonić marzenia
9. Barka
10. Klub Zdobywców KGP
11. Od Wetliny, od polonin
12. Czom ty ne pryjszoł
13. Korona Gór Polski
14. Lato, lato
15. Młodym być i więcej nic
16. Rodzinna wyprawa
17. Moja muzyka



To są piosenki, które śpiewamy często, a nawet częściej
i które znalazły się na płycie „Koronne ognisko”

IDZIEMY W JASNĄ DAL

mel.szkočka, sl.Janusz Sapa

Idziemy w piękną, jasną dal
Zdobywać szczyty gór
I dumnie wznosić głowę swą
Sięgając aż do chmur.

D h e A
D D⁷ G⁷
D h e A
D G A D

Niech wszystkie troski idą precz,
Niech wypraw będzie sto.
Korony nigdy dosyć też
CZEŚĆ GÓROM, GÓROM CZEŚĆ !



KORONNE OGNISKO

popularna melodia harcerska
śl. Sławomir Chojnacki

Płonie ognisko i szumią knieje,
Przyjaciele są na czas.
Wyśpiewajmy co w duszach się dzieje,
Co tak w góry ciągnie nas.

d A
d A A⁷ d
d A d
A g A A⁷ d

Zaśpiewajmy o koronnych szlakach,
Których często nie znajdziesz na mapach,
Gdzie z ust nam się radosne wyrывa:
Cześć górom – górom cześć !

d D⁷ g
C F A⁷
d A d
A g A A⁷ d

Już ognisko powoli dogasa,
Ale nam się nie chce spać;
Ptasie śpiewy już słyhać po lasach,
A gitara ciągle gra.

To są pieśni o naszej przygodzie,
Porach roku, górach i przyrodzie.
Po śniadaniu znów wszyscy ruszymy
Na koronny górski szlak.

Płoń nam zawsze koronne ognisko,
W twoim blasku jaśniej widać wszystko;
A to hasło zanućmy raz jeszcze:
CZEŚĆ GÓROM – GÓROM CZEŚĆ !

JAK DOBRZE NAM

muz. i sł. autorzy nieznani

Jak dobrze nam zdobywać góry
I młodą piersią chłonać wiatr,
Prężnymi stopy deptać chmury
I palce ranić ostrzem Tatr.

h e
Fis h
h H⁷ e
Fis h

Ref. Mieć w uszach szum, h
Strumieni śpiew, e
A w żyłach rozświetloną krew. Fis h
Hejże hej, hejże ha h Fis
Żyjmy więc, póki czas, Fis⁷ h
Bo kto wie, bo kto wie, h H⁷ e
Kiedy znów ujrzymy was. Fis h

Jak dobrze nam głęboką nocą
Wędrować jasną wstęgą szos,
Patrzeć jak gwiazdy niebo złocą
I czekać, co przyniesie los.

Ref. Mieć w uszach szum...

Jak dobrze nam, po wielkich szczytach
Wracać w doliny, w progi swe,
Przyjaciół jasne twarze witać,
O młoda duszo raduj się.

Ref. Mieć w uszach szum...

KORONA GÓR

mel. popularna „Zabrały serce moje”
Sł. Maria Baszuro

Gdzieś w Tatrach burza hula,
A w Gorcach wieje wiatr,
Tęsknota mnie otula
I gór mi moich brak.

a d
E⁷ a
a d
E⁷ a

Ref. Zabrały serce moje,
Zauroczyły mnie,
Tak chciałabym znów ujrzeć
Te szczyty w szarej mgle.

a A⁷ d
G G⁷ C E⁷
a d
E⁷ a

Rozległe połoniny,
Tarnicy wzniosły krzyż
I Rawki jarzębiny
Czerwone skoro świt.

Ref. Zabrały serce moje,
Zauroczyły mnie,
Bieszczady, och Bieszczady
Ja do was wracać chcę.

Wyniosła Sokolica
Widokiem wabi swym,
Dunajca bystre wody
Korony łączą trzy.

Ref. Zabrały serce moje,
Zauroczyły mnie,
Pieniny, ach Pieniny
Ja do was wracać chcę.

Schronisko na Śnieżniku,
Tam niezmierną dal,
Jagody i maliny,
A z nieba słońca żar.

Ref. Zabrały serce moje,
Zauroczyły mnie,
Sudety, moje góry,
Ja do was wracać chcę.

PIEŚŃ ZDOBYWCÓW KORONY

muz. i sł. Sławomir Chojnacki

Od Łysicy aż po Rysy
To Korony naszej szlak,
Tak nas kusi, tak nas woła
Szczytów diamentowy blask.

G a
D⁷ G
e C
a D

Od Łysicy aż po Rysy
Czeka na nas górski raj,
Więc idziemy, zdobywamy,
Poznajemy nasz kraj.

G a
D⁷ G
e a
D⁷ G

Ref. Korono, korono
Do twarzy z tobą dobrze mi,
Dwadzieścia osiem diamentów
Na mej głowie łśni.
Korono, korono
Do twarzy z tobą dobrze mi,
Dwadzieścia osiem najpiękniejszych diamentów
Na głowie mej łśni.

G h
C G
a e
C a D⁷
G h
C G
a e a D⁷
G

Od Karpacza po Ustrzyki
Wędrujemy pewni, że
Odnajdziemy w górach piękno,
Radość i przygody zew.

Pozdrawiamy się na szlaku
Hasłem – poznaj swój kraj,
Odzew zna już każdy z nas,
Więc śpiewamy razem tak.

Ref. Korono, korono...

DA, MOJA ŁYSICO

mel.ludowa

Da, moja Łysico, moja złota góro,
Oj da dana, dana da.
Na tobie jedlina stoi kiejby chmura,
Oj da dana, dana da.

DADADADA
D
DAGDA
DAD

Da, moja Łysico, mój ty złoty lesie,
Oj da dana, dana da.
Jak pasie dziewucha, juz ci grzybki niesie,
Oj da dana, dana da.

Ni ma się co wadzić, bo wiedzą to wszystkie,
Oj da dana, dana da.
Ze ni ma jak nase Góry Świętokrzyskie,
Oj da dana, dana da.



MI DO NIEBA

śl. Joanna Goc
muz. Sławomir Chojnacki

Mi do nieba iść nie trzeba
Tutaj mam swój własny raj
Ach, jak piękne jest to życie
Moje miejsce własny kraj.

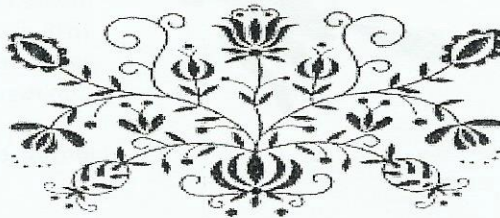
a H⁷ e
C D G
a D H⁷ e
F H⁷ e

Kocham tę ziemię
Ojczyste pejzaże
Za piękno ukryte
Za czar wyobrażeń
Kocham tę ziemię...

a e
D G
a D
H⁷ e
F H⁷ e

Dziękuję Ci Boże
Za kraju oblicze
Za bliskość świata
I za moje życie
Dziękuję Ci Boże...

Mi do nieba...



GONIĆ MARZENIA

muz. Bułat Okudźawa
śl.polskie Piotr Bakal

Na włóczęgę już wyruszyć przyszła pora,	e E ⁷ a
Las nas woła śpiewem ptaków, szumem drzew.	H ⁷ e H ⁷
I wołają nas już pola i jeziora,	e E ⁷ a
Zeszloroczny nasz wesoły pomnąc śpiew.	H ⁷ e
Ludzie mają swoje prace, ludzie lubią się bogacić,	E E ⁷ a a ⁷
Pełne brzuchy mają, chcą mieć pełny trzos,	D D ⁷ G H ⁷
A ja gonię, a ja gonię swe marzenia,	e E ⁷ a
Szczęścia szukam, gdzie kaczęce i gdzie wrzos.	H ⁷ e

Tym, co iść nie lubią, mówię do widzenia,
Za dni kilka może znów powrócę tu.
Idę w świat, by tam dogonić swe marzenia,
Aby spełnić kilka moich złotych snów.
Więc z dziewczyną swą pod rękę, i z gitarą, i z piosenką,
Precz mi smutki, precz przykrości – słońce świeć.
Idę gonić, idę gonić swe marzenia
I spokoju szukać pośród starych drzew.

Tak to proste, że i gadać szkoda czasu,
Tylko plecak wziąć i iść przed siebie wprost.
Szukać wiatru i zapachów szukać lasu,
Jak najdalej zadymionych wielkich miast.
Zrozum bracie, tak to trzeba – łóżkiem trawa, dachem drzewa,
Z wiatrem biegać i z ptakami śpiewać w głos.
Trzeba gonić, trzeba gonić swe marzenia,
A nie czekać, ile trosk przyniesie los.

BARKA

muz. Cezareo Gabarain,
śl. polskie Stanisław Szmidt

Pan kiedyś stanął nad brzegiem,
Szukał ludzi gotowych pójść za nim,
By łowić serca słów Bożych prawdą.

C G C C⁷
F G
C G C C⁷

Ref. O Panie, to Ty na mnie spojrzales,
Twoje usta dziś wyrzekły me imię.
Swoją barkę pozostawiam na brzegu,
Razem z Tobą nowy zacznę dziś łów.

F C
d G⁷ C C⁷
F C a
d G⁷ C

Jestem ubogim człowiekiem,
Moim skarbem są ręce gotowe,
Do pracy z Tobą i czyste serce.

Ref. O Panie...

Ty potrzebujesz mych dłoni,
Mego serca młodego zapalem,
Mych kropli potu i samotności.

Ref. O Panie...

Dziś wyjedziemy już razem
Łowić serca na morzach dusz ludzkich
Twej Prawdy siecią i słowem życia.

Ref. O Panie...

KLUB ZDOBYWCÓW KGP

muz.Krzysztof Klenczon
sł.Roman Kornaszewski

Klub jest jak rodzina tysięcy Polaków,
Co poznając swój kraj czekają na wieść,
Że rusza wyprawa – znów będą na szlaku!
Więc nie zapominaj: cześć góróm, góróm cześć !!!

h Fis h
D G A D
G D e h
G h Fis h

Hey Klub Zdobywców – cześć góróm, cześć
Hey Klubie Zdobywców – w Polskę nieś tę wieść

D G D
D Fis h

Klub to połączenie wiatru, gór i nieba !
Klub spełnia marzenia i tęsknotę serc:
Góry po horyzont, więcej nam nie trzeba -
Dla obieżyświatów w klubie miejsce jest.

Hey Klub Zdobywców – dla przyjaciół dom
Hey Klub Zdobywców – dla wędrowców dom

Klub to są zakłęcia starych włóczykijów,
Którzy chcą wyruszyć w jeszcze jeden rajd...
Życmy sobie szczęścia, słońca, deszczu braku,
Przyjaciół na szlaku, wędrujących gwiazd.

Hey Klub Zdobywców gór Polski i gwiazd
Hey Klub Zdobywców – klub samych gwiazd

Góry to poezja, piękno i fantazja:
Od Tarnicy, Rysów po Izerski Stóg !
Nie zawróci w głowie Ameryka, Azja -
Tu nasza Ojczyzna i prowadź nas Bóg !

Hey Klub Zdobywców - cześć góróm, cześć
Hey Klub Zdobywców - cześć góróm, cześć

OD WETLINY, OD POŁONIN

muz. Wojciech Pelczar,
śl. Edward Lecheta

Od Wetliny, od połonin, toczy niebo chmurne stada,
W ciemnym lesie licho goni, wicher z Bieszczadami gada.
Nad szczytami dudnią echa, gdzieś w oddali drzemią cienie,
Słońce w chmurach nocy czeka, topi w Sanie swe promienie.

a D⁷ a D⁷
a d G G⁷ C⁷⁺
F B⁷⁺ E d a
a d G G⁷ C⁷⁺
F B⁷⁺ E d a

Ref. A my, a my, z Bieszczadami znów na ty,
A my, a my nie liczymy nocy ani dni,
A świat, ten świat, sen na jawie, jawa w snach
I wiem, że znów zostawimy serca właśnie tu.

G⁷ C G⁷ C
E a F E
a F G E
a F d E E⁷

Stoi wieczór nad Soliną, burzy niespokojne wody,
Senne gwiazdy niebem płyną, wyszedł księżyc już niemłody.
Puszczyk swoje pieśni huczy, zasnął w polu lipiec stary,
Niedźwiedź w mateczniku mruczy, tańczą wkoło nocne mary.

Ref. A my, a my, z Bieszczadami znów na ty...

Odjeżdżamy i wracamy na młodości naszej ścieżki,
Póki nas nie zaprowadzi ponad szczyty szlak niebieski.
Ponad szczyty, ponad chmury, ponad słońca i przestrzenie,
Lecz w Bieszczadach pozostaną wędrujące nasze cienie.

Ref. Bo my, bo my, z Bieszczadami znów na ty,
Bo my, bo my nie liczymy nocy ani dni,
A świat, ten świat, sen na jawie, jawa w snach
I wiem, że znów powrócimy kiedyś właśnie tu.
Bo świat, ten świat, sen na jawie, jawa w snach
I wiem, że znów zostawimy serca właśnie tu.

CZOM TY NE PRYJSZOŁ

pieśń łemkowska

Czom ty ne pryjszoł, jak misjac zijszoł
Ja tebe czekała.
Czy konia ne mał, czy steżky ne znał,
Maty ne puskala.

a
C G C A⁷
d a
C E E⁷ a

I konia ja mał, i steżky ja znał,
I maty puskala,
Najmensza sestra bodaj ne zrosła,
Sidelce schowała.

A starsza sestra sidelce znaszła,
Konia osidlala.
Pojid brateńku do diłczynońky,
Szczoby ne czekała.

Tecze riczeńka newelyczeńka
Schoczcu, pereskoczcu,
Widdajte mene moja matinko
Za koho ja choczu.

Dum, dum, dum, dum, dum,
Dum, dum, dum, dum, dum,
Dum, dum, dum, dum, dum, dum, dum,

Widdajte mene moja matinko
Za koho ja choczu.

KORONA GÓR POLSKI

muz. i sł. Krzysztof Tokarczyk

Korona Gór Polski, piękne przedsięwzięcie
Dla naszej młodzieży wspaniałe zajęcia.
Zamiast czas marnować, ruszaj na Łysicę,
Ze Ślęży zobaczysz śląską okolicę.

F C⁷
F
B F
C⁷ F

Skopiec, Kłodzką Górę i Biskupią Kopę,
Chelmiec i Lubomir przemierzysz podskokiem.
Szczeliniec i Czupel oraz Waligóra,
Kaźda w innym stylu i wspaniała góra.

Skalnik i Jagodna, Kowadło, Lackowa,
Są troszeczkę mniejsze niż ta Wielka Sowa.
Wysoka w Pieninach, Orlica, Rudawiec,
Stoją przy granicy jak strażnice prawie.

Najdalej na zachód jest Wysoka Kopa.
Mogielica, Skrzyczne to góry prześliczne.
Radziejowa, Turbacz leżą blisko siebie
Na liście Korony, ale i w terenie.

Najbardziej na wschodzie jest góra Tarnica,
Leży na uboczu w pięknych okolicach.
Śnieżnik oraz Śnieżka, także Babia Góra,
Widoczne z daleka tak, jak mało która.

Wreszcie szczyt najwyższy, czyli Rysy w Tatrach.
Korona Gór Polski, nie jest to rzecz łatwa.
Jeśli w pocie czoła szczyty te zdobędziesz,
Koronę Gór Polski na zawsze mieć będziesz.

LATO, LATO

muz. Witold Krzemieniecki
śl. Ludwik Jerzy Kern

Już za parę dni, za dni parę
Weźmiesz plecak swój i gitarę,
Pożegnania kilka słów,
Pitagoras, bądźcie zdrów,
Do widzenia wam canto cantare.

C
C C⁷ F C
F H⁷ e
A⁷ d G C
C F G C

Lato, lato, lato czeka,
Razem z latem czeka rzeka,
Razem z rzeką czeka las,
A tam ciągle nie ma nas.

C A⁷ d
G C
C F C
d C G

Lato, lato, nie płacz czasem,
Czekaj z rzeką, czekaj z lasem,
W lesie schowaj dla nas chłodny cień,
Przyjedziemy lada dzień.

C A⁷ d
G C
C F C
d C G

Już za parę dni, za dni parę...

Lato, lato, mieszka w drzewach,
Lato, lato, w ptakach śpiewa,
Słońcu każe odkryć twarz,
Lato, lato, jak się masz.

Lato, lato, dam ci różę,
Lato, lato, zostań dłużej,
Zamiast się po krajach włóczyć stu,
Lato, lato, zostań tu.

Już za parę dni, za dni parę...

MŁODYM BYĆ I WIĘCEJ NIC

muz. Jerzy Petersburski
śl. Emanuel Schlechter, Ludwik Starski

Dopókiśmy młodzi i sercem, i duszą,
Nie wiemy jak cenić ten skarb,
Dopiero, gdy włosy się srebrem przyprósza,
Widzimy, co skarb ten był wart.
Żałujemy tych dni, a po nocach się śni
Jedna prawda, a prawda ta brzmi:

G D G C
G D G D
G D G C
h Fis h
D⁷ G E⁷
AA⁷ D D⁷

Ref. Że srebro i złoto to nic, chodzi o to
By młodym być i więcej nic !
Nie rozgłos i sława, nie stroje, zabawa,
Lecz młodym być i więcej nic !
A jeszcze do tego mieć kogoś bliskiego
I kochać go i więcej nic !
Najbiedniejszym być, najskromniejszym być,
Ale mieć przed sobą świat.
Zakochanym być i kochanym być,
I mieć wciąż dwadzieścia lat !

G H⁷ e H⁷
C a
D⁷
G
G d E⁷
a
C G
a D⁷ E⁷
a C G E⁷
a D⁷ G

Choć młodość jest często i smutna i trudna,
To nic, nie narzekaj na los.
Po latach zrozumiesz, że młodość jest cudna,
Pomimo twych zmartwień i trosk.
Więc korzystaj z tych lat, dzień i noc o tym myśl,
I pamiętaj, pamiętaj od dziś...

Ref. Że srebro i złoto to nic, chodzi o to...

Właściwie już cała piosenka skończona,
Lecz jeszcze powtórzę ją raz.
Spytacie – a po co ? Bo chcę, aby ona
Została i żyła wśród was,
Żeby każdy ją znał i powtarzał od dziś
I rozumiał zawartą w niej myśl:

Ref. Że srebro i złoto to nic, chodzi o to...

RODZINNA WYPRAWA

muz. Sławomir Chojnacki
sl. Urszula Piotrowska

Coś wam powiem w sekrecie,	a
Czy to zimą, czy w lecie,	B
Ja z rodziną lubię spędzać czas.	E ⁷ a A ⁷
Na wędrówkach dalekich,	d G ⁷
Tam, gdzie góry i rzeki	F
I gdzie szumi nieprzebyty las.	C G C A ⁷
Na wędrówkach dalekich,	d G ⁷
Tam, gdzie góry i rzeki	F
I gdzie szumi nieprzebyty las.	C

Ref. Rodzinna wyprawa, noga lewa, noga prawa	G F
Lewy but, prawy but,	C
Rodzinna wyprawa, noga lewa, noga prawa	G F
Maszerują tup, tup, tup...	C

Dziadek z mapą na przedzie
Piękną trasą nas wiedzie,
Za nim babcia, a za babcią ja,
Potem mama i siostra,
Tatuś w tyle pozostał,
Dźwiga plecak i prowadzi psa.

Ref. Rodzinna wyprawa, noga lewa, noga prawa	
Lewy but, prawy but,	
Rodzinna wyprawa, noga lewa, noga prawa	
Maszerują tup, tup, tup...	

MOJA MUZYKA

muz. i sł. Karol Piłdowski i Sławomir Świerzyński

Jest taka jedna piosnka we mnie,	h
Zna ją, kto poznał wędrówki smak.	e
W mieście jej szukam nadaremnie,	A A ⁷
W lesie zanuci ją każdy ptak.	D Fis
Tyle jest mocna, ile jest słaba,	h
Tyle, co we mnie, poza mną jest,	e
Niczyja jak ten wiatr w konarach,	A A ⁷
Choć nieraz czuje ją wiele serc.	D Fis

Ref. Widzę ją, kiedy oczy zamykam,	h Fis h
Słyszę ją, kiedy cisza trwa,	D A h
Bo to jest taka moja muzyka,	D e h
Co im ciszej, tym ładniej mi gra.	G Fis h

Nie ma jej w wierszach, co na papierze,
Śpiewana z wiosną od stu lat,
W liściach jej szukam, bo w liście wierzę,
W drzewach jesiennych pełnych barw.
I piosnką żyję, choć ułonna,
Bo nie ma nutek, brak jej słów,
Lecz bez niej dusza ma bezdomna,
Więc szukać muszę wciąż i znów.

Ref. Widzę ją kiedy oczy zamykam...

Tam nie zamieszka, gdzie bita piana
Słów pustych, trzeźwych wzlata kurz,
Lecz gdzie poety głowa zawiana,
Wiatrem z dalekich, ciepłych mórz.
Gdzie do zabawy, albo do pracy
Z radością spieszy każdy człek
I gdzie się kończy los tułaczy
Wędrowca, który przed siebie szedł.

Ref. Widzę ją kiedy oczy zamykam...

